



**Wilno jako ostoja łacińskiej kultury  
europejskiej na rozległych ziemiach  
Wielkiego Księstwa Litewskiego  
od końca XIV wieku do września  
1939 r.**



Magdalena Złoch – kl. 2C  
Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 2  
w Lęborku

Gdańsk - Lębork 2006

Formatowanie, korekta i drukowanie

Janusz Bohdanowicz  
„Czortek”

Adres kontaktowy: Janusz Bohdanowicz  
02-647 Warszawa ul. Bachmacka 4 m. 66  
Tel. 22-854-05-23, kom.662-249-166  
E-mail: [janusz40@poczta.onet.pl](mailto:janusz40@poczta.onet.pl)

„Nie ma nic bardziej nieokreślonego niż słowo kultura” napisał żyjący na przełomie XVIII i XIX wieku niemiecki pastor, filozof i poeta Johann Gottfried Herder. Kulturę często definiuje się jako złożoną całość obejmującą język, wiedzę, idee, wierzenia, mity, obrzędy, sztukę, moralność, prawo, obyczaje zdolności i nawyki nabyte przez ludzi jako członków określonej społeczności. Kultura obejmuje także całą dziedzinę materialnej działalności człowieka, a więc narzędzia, przedmioty codziennego użytku, dobra konsumpcyjne, budowle itd. A czym jest zatem ostoja? Aby nazwać dane zjawisko ostoją dla odrębnego rodzaju kultury bez wątpienia trzeba rozpatrywać każde z tych pojęć. W przypadku łacińskiej kultury europejskiej musimy głównie zwrócić uwagę na architekturę: gotyckie katedry, rynki pałace oraz na ich podobne rozplanowanie w przestrzeni wewnętrznej miasta (w tym wypadku Wilna), nie zapominając o kulturze klasztornej, zakonach franciszkańskim i dominikańskim, druku łacińskim, sztuce oraz o uniwersytetach. To właśnie ingeruje elity różnych krajów w jedną europejską rodzinę i przyczynia się do wzmocnienia kulturowej jedności Europy.

Kiedy i w jakich okolicznościach Wilno stało się i przestało być przez pewien okres czasu ostoją łacińskiej kultury europejskiej? Na czym polegał fenomen Wilna jako ostoja tej kultury? Na te i inne pytania postaram się odpowiedzieć w mojej pracy.

Wilno jako miasto było ostoją łacińskiej kultury europejskiej począwszy od 1385 roku aż do 1939 roku. Pierwsza data nie jest przypadkowa i ściśle wiąże się z historią Litwy. W tym roku doszło w Krewie do zawarcia unii polsko-litewskiej. Zgodnie z jej postanowieniami wielki książę litewski Jagiełło w zamian za obietnicę objęcia tronu polskiego wraz z ręką królowej Jadwigi obiecał przyjąć wraz z całą Litwą chrzest w obrządku łacińskim (rzymsko-katolickim). Wraz z tą datą Litwa weszło w sferę wpływów kultury zachodnioeuropejskiej. Druga data jest umowna i ściśle wiąże się z wybuchem II wojny światowej. Wilno zostało po 17 września 1939 roku przyłączone do Litwy kowieńskiej, a w czerwcu 1940 roku do ZSRR, którego władze rozpoczęły fizyczną likwidację ludzi nauki i sztuki związanych z kulturą łacińskiej Europy, zastępując ją na przeszło 50 lat obcą dla Wilnian kulturą socrealizmu.

Stara ludowa legenda głosi, że wielki książę litewski Giedymin (1315-1341), rezydujący wówczas na zamku w Trokach, wybrał się na polowanie do gęstych borów porastających wzgórze otaczające rzekę Wilię. Tu na wysokiej górze, w miejscu gdzie rzeka Wilejka wpada do Wilii, zanocował. W nocy przyśnił się Giedyminowi żelazny wilk, którego wycie rozlegało się z daleka. Kapłani pogańscy wyjaśnili znaczenie snu następująco: bogowie życzą sobie, by w tym miejscu Giedymin założył miasto, które będzie niezwyciężone i sławne na całym świecie. Tyle legenda.

Z czego miasto może być dumne? Przede wszystkim z jednego z ważniejszych ośrodków nauki w tej części Europy, który na trwale wpisał się w historię tej ziemi.

Tą uczelnią jest Uniwersytet Wileński. Początki uczelni sięgają czasów panowania Zygmunta Augusta (1548-1572). W roku 1569 biskup Walerian Protasiewicz sprowadził do miasta jezuitów (Towarzystwo Jezusowe) i zobowiązał ich do założenia kolegium, które otwarte zostało w lipcu 1570 roku. Dzięki staraniom jezuitów udało się kolegium kilka lat później przekształcić w akademię. Nastąpiło to w 1578 roku za panowania Stefana Batorego (1574-1586), który zrównał Akademię Wileńską we wszystkich prawach z Akademią Krakowską. W roku następnym odpowiednią bullę wydał również papież. Mury Uniwersytetu Wileńskiego są bardzo wyjątkowe. Dlaczego? Pamiętają, bowiem słowa wypowiedziane z ust ogromu wybitnych i zasłużonych postaci. Z tego miejsca wymienię choćby czołowych przedstawicieli nauki XVI wieku: Piotra Skargę (pierwszy rektor Akademii Wileńskiej, najbardziej znany polski jezuita, autor słynnych „Kazań sejmowych”), Jakuba Wujka (przetłumaczył jako pierwszy Pismo Święte na język polski), Macieja Sarbiewskiego (profesora wymowy, powszechnie znanego w ówczesnej Europie, poetę uhonorowanego wieńcem laurowym przez papieża), ksiądz Tomasza Żebrowskiego (matematyk i architekt, budowniczy m.in. obserwatorium astronomicznego w Wilnie, które udoskonalili znacznie ksiądz Marcin Poczobut, dzięki czemu stało się ono jednym z najlepszych w Europie, a król Stanisław August Poniatowski (1764-1795) przyznał mu tytuł obserwatorium królewskiego).

Jednakże to początek wieku XIX to czas, kiedy w akademii pracowali najwybitniejsi polscy uczeni, a wśród nich: matematyk Jan

Śniadecki (twórca „Filozofii umysłu ludzkiego” z 1821r.), chemik Jędrzej Śniadecki (autor pierwszego polskiego podręcznika chemii z 1800 roku), malarz obrazów o tematyce historycznej Franciszek Smuglewicz, teoretyk literatury Euzebiusz Słowacki (przez okres dwóch lat był redaktorem „Kuriera Litewskiego”), lekarz August Becu (ojczym Juliusza Słowackiego, jeden z założycieli Towarzystwa Literackiego, pierwowzór postaci Doktora z „Dziadów” części III Adama Mickiewicza). Absolwentami uczelni byli: Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Józef Ignacy Kraszewski. Słowem niekończąca się lista sław. Tak więc z pewnością uniwersytet wileński ma coś z uniwersytetu Bolońskiego czy Paryskiego.

Równie pokaźna jak poprzednia jest lista różnorodnych towarzystw działających bądź utworzonych na terenie Wilna przez młodzież studiującą na Uniwersytecie Wileńskim. Towarzystwa te były głównie ukierunkowane na szerzenie kultury i nowych poglądów oraz podtrzymanie świadomości narodowej Polaków. Najsilniejszym i najdłużej działającym tajnym towarzystwem w ramach carskiej Rosji doby autonomicznego Królestwa Polskiego było Towarzystwo Filomatów, czyli przyjaciół nauki, założone w 1817 roku przez grupę studentów uniwersytetu w Wilnie, głównie Tomasza Zana, Adama Mickiewicza, Józefa Jezowskiego, Franciszka Malewskiego. Zyskało ono szerokie wpływy na Uniwersytecie Wileńskim oraz zorganizowało kontakty z podobnymi grupami młodzieży w innych miastach. Towarzystwo początkowo za główny punkt swojej działalności uznawało prowadzenie pracy o charakterze samokształceniowym (tzw. ćwiczenia naukowe), a z czasem, od 1819 roku także społecznym i narodowym. Mottem przewodnim pracy towarzystwa były słowa: „zaszczepić między polską młodzież (...) zamiłowanie do rzeczy ojczystych”. Filomaci mieli dwa wydziały: literacki i matematyczno-fizyczny. Niestety, ożywiona działalność spowodowała na towarzystwo zainteresowanie carskiej tajnej policji, która jesienią 1823r. wykryła istnienie stowarzyszenia i po głośnym śledztwie zorganizowanym przez carskiego komisarza Mikołaja Nowosilcowa skazała dwudziestu filomatów i filaretów (miłośników cnoty) na zesłanie w głąb Rosji. Była to surowa kara za niesienie kaganka oświaty i kultury!

Innym towarzystwem założonym także w 1817 roku było Towarzystwo Szubrawców, mające głównie charakter literacko-

satyryczny. Jego członkami byli m.in. Jędrzej Śniadecki i Tomasz Zan, którzy na łamach organów prasowych „Wiadomości Brukowych” i „Tygodnika Wileńskiego” krytykowali satyryczne i antyklerykalne tradycje oświecenia. Swoją działalność zakończyło nagle w 1822 roku w wyniku carskich represji.

W latach 1819-1823 działało w Wilnie Towarzystwo Filadelfistów, stawiające sobie za cel podtrzymywanie świadomości narodowej zniewolonego narodu na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Podobne zadania legły u podstaw działalności Towarzystwa Świętego Kazimierza utworzonego w 1825 roku, które dbało także o podtrzymywanie młodzieży litewskiej w Polsce przy wierze rzymskokatolickiej.

Po upadku powstania listopadowego w 1831 roku na ziemiach włączonych do Rosji (ziemie I i II zaboru) spadły najcięższe represje. Likwidacji uległo polskie szkolnictwo, w tym Uniwersytet Wileński. Mimo brutalnych prześladowań nie udało się Rosjanom do końca zniszczyć ostoji łacińskiej kultury europejskiej w Wilnie, czego najwymowniejszym dowodem jest jej odrodzenie na początku XX wieku.

Nieocenionymi zasługami dla jej odrodzenia położyło działające w latach 1907-1939 Towarzystwo Przyjaciół Nauk, które zostało założone z inicjatywy Mariana Zdziechowskiego. W 1919 roku grupa ta przyczyniła się do wznowienia działalności uniwersytetu w Wilnie, z który następnie owocnie współpracowała.

Nie sposób pominąć roli, jaką odegrała szerząca się na Litwie od połowy XVI wieku reformacja, która przyczyniła się do rozkwitu druku, a co za tym idzie ugruntowania się łacińskiej ostoji kultury europejskiej w Wilnie. W tamtych czasach najbardziej znaną drukarnią była ta prowadzona przez Daniela z Łęczycy, która tłoczyła druki polskie i litewskie.

Począwszy od drugiej połowy XVIII wieku zaczęły wychodzić w Wilnie pierwsze czasopisma i gazety: „Kurier Litewski” i „Gazety Wileńskie”, a w XX wieku: „Po prostu” „Wiedza”, „Dziennik Wileński” oraz niezapomniane międzywojenne wileńskie „Słowo”. Szczególnie to ostatnie czasopismo zasługuje na szczególne uznanie. Nierozzerwalnie ze „Słowem” wiąże się postać redaktora Stanisława Mickiewicza wdzięcznym pseudonimie „Cat”, który dzięki swym artykułom pobudzał czytelników do dyskusji i nawoływał od obrony

wolności i niezależności osobistej, jakże bliskich cywilizacji zachodniej Europy.

Wilno jest cennym zespołem zabytków i sztuki łacińskiej kultury europejskiej. Można tutaj spotkać charakterystyczne dla tej szerokości geograficznej i tygla narodów, przenikanie się kultur: polskiej, litewskiej, białoruskiej, żydowskiej i niemieckiej. Na szczególną uwagę zasługują artystyczne walory, jakimi wyróżnia się architektura sakralna i świecka, powstała w okresie rozkwitu miasta.

Ten rozwój nie byłby zapewne możliwy, gdyby Jagiełło nie przyjął wraz z całą Litwą chrzest w obrządku łacińskim, a co z tym idzie i kulturę Europy zachodniej. Chrystianizacja Litwy była kontynuowana przez polskie duchowieństwo, które przeniósł na grunt litewski doświadczenia z zachodniej Europy, upodabniając to państwo i społeczeństwo przy zachowaniu własnego języka, tradycji i obyczajów do społeczeństw łacińskiej Europy.

Najdobitniej związki Wilna z kulturą łacińskiej Europy widać na przykładzie architektury miasta. Na grunt wileński zaszczerpiono z powodzeniem kolejno: styl gotycki, renesansowy, barokowy i klasycystyczny.

Pierwsze kroki w upowszechnieniu się stylu gotyckiego poczynił sam Jagiełło, który jeśli wierzyć kronice Jana Długosza już w 1387 roku własnymi rękami zniszczył pogańską świątynię Perkuna, a na jej ruinach kazał zbudować katedrę. Niestety, katedra spłonęła już w 1399 roku. Następną ufundował brat stryjeczny Jagiełły – książę Witold, lecz i ta, ukończona w 1407 roku, spłonęła 12 lat później, łącznie z zamkiem i dużą częścią miasta. Kolejna wybudowana przez Witolda katedra była już znacznie większą trójnawową budowlą połączoną z pałacem książęcym specjalną galerią. Gotycka katedra wielokrotnie była przebudowywana w stylu renesansowym, barokowym, by wreszcie dzięki Wawrzyńcowi Gucewiczowi stać się w 1783 roku w stylu klasycystycznym. Innymi, bardzo rozpoznawalnymi zabytkami architektury wileńskiej są: kościoły Św. Anny, Św. Michała, Św. Jana, Św. Franciszka, Stare Miasto, Baszta i Plac Giedymina a także Ostra Brama (zwana Miednicką) pochodząca z XVI wieku, w której znajduje się Kaplica Ostrobramska z obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Co decyduje zatem, że Wilno jest uważane za ostoję łacińskiej kultury europejskiej? Właśnie to, że to miasto odegrało wielką rolę w

historii wielu narodów. W swoich dziejach Wilno było m.in. metropolią Wielkiego Księstwa Litewskiego, ośrodkiem kultury polskiej, postanisławowskiego klasycyzmu i kolebką polskiego romantyzmu. Mimo iż w mieście dominowała kultura łacińska, trwał tam rozwój życia społecznego i kulturalnego litewskich Żydów, a także kultury białoruskiej, tatarskiej i rosyjskiej. Lecz głównym. Lecz głównym spoiwem łączącym Wilno z cywilizacją europejską jest dziedzictwo łacińsko-chrześcijańskie, świadczące o jego z nią jedności.

## **BIBLIOGRAFIA**

- Władysław Konopczyński, Dziej Polski nowożytnej, Warszawa 1999
- Henryk Wisner, Litwa – dzieje państwa i narodu, Warszawa 1999
- Stefan Kieniewicz, Historia Polski 1795-1918, Warszawa 1996
- Henryk Wisner, Litwa – Dzieje Państwa i Narodu, Warszawa 1999
- Waław Dziewulski, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie – obraz z życia uczelni
- Waław Dziewulski, Szkolnictwo średnie na Wileńszczyźnie 1915-1939